



# Sukces cukrowej porcelany

*Nie tak łatwo udekorować tort na specjalną okazję, dlaczego? Bo najistotniejszy jest szczegół. Kolor, trwałość, delikatność, naturalność, czyli sposób wykonania. Każdy z nas ma trochę inne preferencje. Mnogość czynników decyduje o sukcesie produktu. Wiedzą o tym twórcy firmy PEJOT- dekoracje cukiernicze, podkreślając, że wykończenie tortu to prawdziwe wyzwanie dla cukierników. A efekt ich prac potrafi zaskoczyć. Naprawdę.*

**N**ie przewrócili im w głowach nominacje do prestiżowych nagród i szereg zdobytych wyróżnień w branży cukierniczej. W Polsce sami dla siebie są największą konkurencją. Ich nowatorskie produkty to arcydzieła z cukrowej porcelany. Niejedni pomylili ich kwiatowe wyroby z dekoracją wykonaną z naturalnych roślin. Oni wiedzą, jak tchnąć życie w słodkie produkty.

Na początku drogi, nikt nie wierzył w powodzenie firmy. Sami o sobie myśleli- „szalenci”. Zapalnikiem było stanowcze zdanie pani Pauliny wypowiedziane do męża pewnego wieczoru: „Będziemy produkować”. Postawili wszystko na jedną kartę, twierdząc, że pasja, determinacja i instynkt pomogą zrealizować marzenie.

Logicznie i konsekwentnie budowali firmę PEJOT od zera. Spędzali godziny na przekonywaniu kontrahentów do swojego pomysłu. Do południa budowali zaufanie do marki, nocami spisywali receptury.

Sukces tkwi w prostocie. Przełomowym momentem okazały się klasyczne, najprostsze kwiatki. Co zatem sprawiło, że podbiły rynek? Konsystencja- gładka, delikatna i aksamitna, oparta na autorskim, wypracowanym przepisie. Wysiłek był konieczny, ale opłacił się. Nie stanęli w miejscu, odcinając kupony od sprzedaży produktu. Zakasali rękawy i dogłębniej rozeznali środowisko branżowe. Szybko zorientowali się, że dwoje to za mało, by rozwinąć markę. Po raz kolejny odczuli, że porwali się z motyką na słońce.

Otaczali się ludźmi z pasją. Testowali współpracowników, sprawdzając ich kompetencje zaangażowanie, ale także uczciwość. Bardzo szybko okazało się, że na lojalność ludzi trzeba poczekać. Pracując w słodkiej branży, kilkakrotnie posmakowali gorzkiej prawdy, że nie każdemu można zaufać. Wielokrotnie odczuli smak porażki. Teraz wiedzą, że te perypetie tylko wzmocniły ich prywatną relację i zapał do pracy. Uczyli się na błędach, kierując przekonaniem, że chcą zatrudnić ludzi, nie maszyny. Wierzyli, że mocne fundamenty, utwardzają się miesiącami, ale że warto ofiarować pracownikom stabilne zatrudnienie, profesję, możliwość rozwoju, nie tylko pracę.

Personel PEJOT-u ma wykształcenie artystyczne. Są wśród nich osoby obdarzone ogromnym talentem do pracy twórczej i uzdolnieniami manualnymi. To mistrzowie plastycy przepełnieni pasją tworzenia. Właściciele wiedzą, że w taki zespół warto inwestować.

Kiedy przestaje cieszyć twórców to, co wyprodukowali, szukają nowych inspiracji. Największą inspiracją są żywe kwiaty. Marzą, aby każdy produkt wykreowany przez PEJOT, był niczym wyjęty ze środowiska naturalnego. To obszar, z którego napływają niekończące natchnienia. Z tych poszukiwań rodzą się pomysły. Są zdolni i uparci. Bywają trudni, bo nie chcą zaprzepaścić tego, co osiągnęli.

O swoich wytworach mówią – sztuka. Od wielu lat pani Grudzień i pan Bawej związani są z branżą

cukierniczą. Zmiana trendów zainspirowała ich, aby zająć się cukiernictwem od strony estetycznej. Aby pokazać cukiernikowi, że tort może być zarówno smaczny, ale i urastać do rangi sztuki. Czują, że ornamenty cukiernicze są wizytówką deserów, ciast i tortów. Starają się karmić zmysł wzroku, pobudzać pozostałe zmysły. Odczuwają satysfakcję, gdy klienci pytają, czy na tortcie są wytwory przyrody, czy to cukiernicza dekoracja. Wiedzą wówczas, że praca została solidnie wykonana.

Zbudowali pracownię, w której wykonują ozdoby cukiernicze na każdą okazję. Nie prowadzą produkcji maszynowej. W pracowni wszystkie ozdoby wykonywane są ręcznie, zatem oferowany produkt jest niczym drobne, niepowtarzalne arcydzieło. Produkty PEJOT-u odznaczają się wysokim poziomem artyzmu. To skrupulatna i niekiedy żmudna praca dla cierpliwych osobowości. Precyzyjnie wytypowana i wykwalifikowana, nietuzinkowa załoga stoi za sukcesem marki.

Każdy detal przechodzi szczegółową kontrolę, by na wypieki klienta trafił produkt doskonały. Elementy dekoracyjne w całości są jadalne. Jako produkty spożywcze wykonywane są z surowców najwyższej jakości- głównie krajowego pochodzenia. Firma współpracuje z czołowymi dystrybutorami w Polsce, oraz cukierniami dbającymi o najwyższy standard składników. Wyjątkowe podejście do dekoracji cukierniczej wpaja- ne jest całej załodze PEJOT. Na rozwoju firmy zależy każdemu pracownikowi.







Obecnie, właściciele, mają wyrobione wyobrażenia o profesji i środowisku, ale i ambicje, plany, wizje oraz obawy. Jak większość, czyli klasycznie. Wiedzą, co chcą osiągnąć, a to już konkretny cel.

Od lat realizują projekty dla wyjątkowych marek, stałych klientów. Odbiorcami PEJOT-u są cukiernie o wysokim standardzie produkcyjnym. Zarówno przedsiębiorstwa krajowe jak i zagraniczne, dbające, by ich wypieki odznaczały się szykiem i elegancją. „Klient jest istotą powodzenia każdego przedsięwzięcia. Jest dla nas najważniejszy.” – podkreślają właściciele firmy – „Jego potrzeby stawiane są na pierwszym miejscu”. Truizmem powodzenia w biznesie jest zdanie, że zadowolony klient działa efektywniej niż najskuteczniejsza reklama. Dbając o satysfakcję odbiorcy naszych produktów, sami się rozwijają. Poszukują nowych trendów, weryfikując pomysły. Bywają na targach cukierniczych krajowych i zagranicznych. Dlaczego? By wyjść naprzeciw oczekiwaniom odbiorcy. PEJOT jest firmą rodzinną otwartą na nowe projekty.

„Jesteśmy optymistami. Czujemy, że nadchodzący rok 2019 będzie czasem wielkich możliwości. To, co się teraz dzieje, przerasta nasze najśmielsze wyobrażenia” – podkreślają z dumą właściciele firmy. Kolejne wyróżnienia i nagrody dodają energii do dalszego działania. Unowocześniają produkcję. Otwierają nowe linie wzorów.



Stawiają na rozwój na globalną skalę. Przyszłość? To jakość i... socialmedia. Następny krok? Zmodernizowanie witryny, by otworzyć się na zagranicznych klientów. Planują poszerzyć działalność na rynku europejskim.

Właściciele nie mierzą życiowych osiągnięć kryteriami zawodowymi. Kochają to, co robią. Wiedzą, że ich produkt jest dobry, więc lubią być doceniani. Sukces ich nie zmienił. Wbrew stereotypom, od lat tak samo ustawiają priorytety- dobro rodziny, przyjaciele, następnie praca. Wiedzą, że współczesny świat wypiera tradycyjne wartości. Codzienna gonitwa, pęd do sukcesu wypełniają przedsiębiorcom całe dni, kosztem relacji rodzinnych. Właściciele PEJOT-u taki tryb życia wypierają pewną ręką. Relacje powierzchowne, życie pozbawione marzeń i pasji nie byłoby dla nich satysfakcjonujące. Zdrowe granice pomiędzy intensywną pracą a chwilą relaksu, to ich klucz do sukcesu. I rzemiosło z wielką dozą talentu.

*Anna Lemke-Sławińska*

